

Warsaw Moto Show 2016 - targi przez duże „T”

data aktualizacji: 2016.11.20



1000 samochodów i motocykli, aż 300 przeróżnych pojazdów zabytkowych, mnóstwo firm z branży, premiery nowości, świetni goście i przede wszystkim tysiące zwiedzających - targi Warsaw Moto Show to z pewnością jedno z największych wydarzeń motoryzacyjnych w kraju.

Od 18 do 20 listopada w podwarszawskim Nadarzynie odbywała się kolejna edycja targów motoryzacyjnych Warsaw Moto Show 2016. I... trudno w kilku dobrych słowach opisać to, co działo się w hali Ptak Warsaw Expo.

Może zaczniemy od polskich premier. Po raz pierwszy w Polsce zostały zaprezentowane pojazdy takie jak: torowe Porsche 911 GT3 R, Ferrari GTC4 LUSO (następca Ferrari FF), Land Rover Discovery.

Goście: porozmawiać, zrobić sobie zdjęcie i „zbić piątkę” można było z takimi osobami jak Krzysztof Hołowczyc, Petter Solberg, Kajetan Kajetanowicz i Maciej Wisławski. Nie zabrakło również braci Collins. Jednym słowem - czołówka gwiazd.

Strefa Oldtimer - ponad 300 aut z lat 20-30 XX wieku - tu nie trzeba nic dodawać. Nie trzeba również nic mówić jeżeli chodzi o Kobiecą strefę Motosportu. To trzeba było zobaczyć i podziwiać.

Ważnym wydarzeniem z punktu widzenia warsztatowca była konferencja organizowana przez Polski Związek Motorowy „Nowe zasady działania stacji kontroli pojazdów”. O tym pisaliśmy [tutaj](#)

Nie zabrakło również wielu firm z branży motoryzacyjnej w tym m.in. tajemnicza „Detailing Mafia” czy też znanego sklepu ProfiAuto. Co ciekawe, po raz kolejny na targach było prezentowane cynowanie blachy - miejmy nadzieję, że ten sposób naprawy aut powróci do łask.

Zapraszamy do galerii zdjęć.

Źródło: